

Słowo Boże: Mt 14,26-31

Zdarzenia - Słowo Boże: Mt 14,26-31

Tytuł	Słowo Boże: Mt 14,26-31
Kiedy	Pt, 13. luty 2026

Opis

Słowo Boże:	Mt 14,26-31
-------------	-------------

"Uczniowie, zobaczywszy Jezusa krocącego po jeziorze, zlékli się myśląc, że to zjawa, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich: «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!» Na to odezwał się Piotr: «Panie, jeśli to Ty jesteś, kaź mi przyjść do siebie po wodzie!» A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi, i krocząc po wodzie, przyszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «CZEMU ZWĄTPIŁEŚ, MAŁEJ WIARY?»"

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Matka Boża w Fatimie przypomniała całemu światu, że pokój w sercu człowieka i wśród ludzi zależy najpierw od pokoju człowieka z Bogiem. Pokój ten, jak nam tłumaczy Matka Boża, zależy od naszego nawrócenia do Boga, do miłości Boga, do umiłowania Porządku Bożego oraz od naszej pokuty i modlitwy. Przez pokutę rozumiemy oczywiście m.in. także post, który dziś tak bardzo jest zaniedbany i zapomniany. Trzecim warunkiem pokoju jest modlitwa, o której tak często rozważamy. - Zastanówmy się teraz, co nam dziś przynosi Słowo Boże.

- Na pewno każdy z nas przeżył już jakiś lęk, podobny do tego, który opanował Piotra. - Lęk pojawia się tam, gdzie zanika wiara, i staje się tym większy, im mniejszą jest wiara. Wiara zaś zanika tam, gdzie pojawiają się wątpliwości przeradzające się w zwątpienie. - Najgorszym stanem człowieka jest rozpacz, czyli całkowita utrata wiary, całkowite zwątpienie. - Pojawia się pytanie, czy i jak można odzyskać wiarę i wyzwolić się od zwątpienia. - Chyba jedynym, najlepszym lekarstwem jest tutaj powrót do całkowitego zaufania Bogu, czyli do zaufania Prawdzie Słowa Bożego.

- Ludzie najczęściej pragną czynić coś dobrego. Często dziwi się ktoś, że nie może wypełnić swych dobrych zamiarów, postanowień. - Dzieje się to dlatego, że szatan wyszukuje wszelkie możliwe trudności. Zawsze zaczyna od osłabiania lub niszczenia w nas wiary poprzez budzenie wszelkich możliwych wątpliwości. Potem budzi w nas różnego rodzaju lęki i strach. - Właśnie wtedy powinniśmy sobie przypomnieć Słowa Jezusa wypowiedziane do św. Piotra: **"Czemu zwątpiłeś, małej wiary?"**. - Nauczmy się też modlić do Pana, wołając za św. Piotrem: **"Panie,**

ratuj mnie!" - Gdy tak będziemy wołać do Jezusa z całym zaufaniem, wtedy On **natychmiast wyciągnie rękę i chwyci każdego**, kto go o to prosi. - Dlatego modlitwa przekazana nam przez bł. S. Faustynę: **"Jezu, ufam Tobie!"** ma tak ważne znaczenie, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, pełnych niepokoju, gdy wielu ludzi tak łatwo traci wiarę.

- A Dzieje Apostolskie pouczają nas: **"Każdy, kto wzywać będzie IMIENIA PAŃSKIEGO, będzie zbawiony."** (Dz 2,21), - zaś św. Paweł dodaje: **"Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych - osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia."** (Rz 10,9-10).

Co czynię, gdy mnie napada zwątpienie, lęk i strach, - czy od razu szukam pomocy u Pana Boga poprzez pokorne wołanie i modlitwę pełną miłości do Niego, - czy też najpierw szukam pomocy u ludzi, a może nawet wśród bzdurnych horoskopów, wróżbiarskich "hokus-pokus" albo też innych niebezpiecznych sztuczek?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Boże, Ty przez łaskę przybrania uczyniłeś nas dziećmi światłości, nie dopuść, aby nas ogarnęły ciemności błędu, lecz spraw, abyśmy żyli w blasku Twojej prawdy. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.